

Sygn. akt **II AKa 79/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Żelazowski
Sędziowie:	SA Bogumiła Metecka - Draus (spr.) SA Janusz Jaromin
Protokolant:	sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Christophera Świerka

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. sprawy

V. S.

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 5 lutego 2015 r., sygn. akt III K 239/14

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. M. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego wydatki postępowania odwoławczego, a zwalnia go od ponoszenia opłaty za drugą instancję.

Janusz Jaromin Maciej Żelazowski Bogumiła Metecka-Draus

Sygn. akt II AKa 79/15

UZASADNIENIE

V. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 11 sierpnia 2014 r. w S. w lokalu mieszkalnym przy ulicy (...) nr (...) po uprzednim zastosowaniu wobec pokrzywdzonej gróźb bezprawnych pozbawienia jej życia oraz posługując się bronią palną w postaci rewolweru marki

M. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia środków pieniężnych w kwocie łącznej 350 zł i telefonicznej karty SIM sieci (...) bez wartości, czym działał na szkodę S. D.,

tj. o czyn z art. 280 § 2 kk.

II. w czasie i miejscu jak w punkcie I, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej groźbą zamachu na życie i zdrowie oraz posługując się bronią palną w postaci rewolweru marki M. (...) usiłował doprowadzić S. D. do rozporządzenia mieniem w postaci środków pieniężnych w kwocie 390 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na poinformowanie przez pokrzywdzoną jednej z osób od których miała ona uzyskać środki pieniężne o jego przestępnym zachowaniu, a następnie przyjazd na miejsce zdarzenia powiadomionych przez tę osobę funkcjonariuszy policji, czym działał na szkodę S. D.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zb. z art. 282 kk

I. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 5 lutego 2015r., sygn. akt III K 239/14 uznał oskarżonego **V. S.** uznał za winnego popełnienia obu zarzuconych mu czynów za czyn I na podstawie art. 280 § 2 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, a za czyn II na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 282 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności; na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył mu karę łączną w wymiarze 3 (trzech) lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz S. D. kwoty 350 (trzystu pięćdziesięciu) złotych ; orzekł także o zaliczeniu okresu tymczasowego aresztowania oskarżonego oraz wynagrodzenia obrońcy z urzędu i o kosztach sądowych, obciążając nimi oskarżonego w całości.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego V. S. zarzucając:

” naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia tj.:

a) art. 7 kpk – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie jej w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego poprzez:

- uznanie za niewiarygodne konsekwentnych, spójnych i logicznych wyjaśnień oskarżonego, który od samego początku przyznawał się do dokonania zaboru określonej kwoty pieniężnej w mieszkaniu, w którym pracowała S. D., jak również wskazywał cel dokonania zaboru tych środków pieniężnych oraz fakt wcześniejszego pobytu u pokrzywdzonej, jak również konsekwentnie zaprzeczał, aby w jakikolwiek sposób usiłował doprowadzić pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej S. D. co do zachowania się oskarżonego i przebiegu zdarzenia w dniu 11 sierpnia 2014r. w sytuacji, gdy zeznania pokrzywdzone składane w toku całego postępowania są niekonsekwentne, niespójne i w wielu fragmentach nielogiczne, a sama pokrzywdzona w każdym kolejnych zeznaniach wskazywała co raz to nowe okoliczności dotyczące zachowania się oskarżonego w dniu zdarzenia, jak również w sytuacji, gdy istotne fragmenty jej zeznań pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie.

b) art. 201 kpk – poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu balistyki w sytuacji, gdy opinia wydana na potrzeby niniejszego postępowania przez biegłego L. K. jest niejasna, a pomiędzy treścią samej opinii i treścią uzupełniających zeznań biegłego złożonych na rozprawie w dniu 5 lutego 2015r. zachodzi sprzeczność, której biegły nie potrafił w sposób przekonujący wyjaśnić, a wnioski końcowe opinii w istocie stanowią wyraz subiektywnego poglądu biegłego na temat charakteru i kwalifikacji rewolweru, który miał przy sobie w czasie zdarzenia oskarżony.

Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, przejawiający się w bezpodstawnym przyjęciu, że:

- w dniu 11 sierpnia 2014r. oskarżony posługiwał się bronią palną w rozumieniu ustawy o broni i amunicji oraz że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez groźby usiłował doprowadzić S. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci środków pieniężnych w kwocie 390 zł.;

- pokrzywdzona S. D. „wyrwała się” oskarżonemu podczas ich przebywania przed wejściem do budynku, a następnie pobięła w stronę policjantów, a sam oskarżony uciekł z miejsca zdarzenia, podczas gdy z zeznań świadków A. W. oraz P. S. (które Sąd uznał za w pełni wiarygodne) wynika, że pokrzywdzona podeszła „normalnym krokiem” do przybyłych na miejsce funkcjonariuszy Policji, a w pobliżu nie było oskarżonego.”

W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o:

1. uchylenie orzeczenia o karze łącznej zawartego w punkcie IV zaskarżonego wyroku;
2. zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I wyroku poprzez zakwalifikowanie jego zachowania jako wypełniającego znamiona czynu zabronionego z art. 280 § 1 kk i wymierzenie na tej podstawie kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Ewentualnie zaś wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku co do punktu I i w tym zakresie przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania;

3. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu II i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przez niego czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk.

Złożył też ewentualny zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary 3 lat pozbawienia wolności. W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności z jednoczesnym warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu

w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając, iż koszty te nie zostały uiszczone przez oskarżonego w całości ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego V. S. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ocenił zebrane dowody, a swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnił. Dlatego uznać należy, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd meriti wyprowadził zasadne oceny i trafne wnioski co do sprawstwa i winy oskarżonego V. S..

Odnosząc się do podnoszonego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k, stwierdzić należy, iż ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy dowodzi, że została ona dokonana z uwzględnieniem reguł zawartych w art. 410 k.p.k, jako, że jest wszechstronna, nie narusza zasad swobodnej oceny dowodów i nie zawiera błędów faktycznych, zatem nie przekroczono zasad określonych w art. 7 k.p.k. Nadto, podkreślenia wymaga, iż Sąd pierwszej instancji wyraził swoje stanowisko na podstawie wszystkich – swobodnie (a nie dowolnie) ocenionych dowodów – zebranych w sprawie, przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Apelacyjny uznaje je za słuszne, a wywody zawarte w apelacji uznać należy za dowolne i stanowiące li tylko polemikę z prawidłową oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd meriti.

Zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne. Opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, należało podzielić stanowisko tego Sądu, że oskarżony tylko i wyłącznie na użytek postępowania i w celu umniejszenia swojej winy wskazał okoliczności, które nie miały miejsca. Analiza treści zeznań pokrzywdzonej (k.80 verte, k.271), a które należy uznać za spójne wskazuje, że oskarżony podawał nieprawdziwe fakty dotyczące rzekomej wizyty u S. D. w dniu 8 sierpnia 2014r. Pokrzywdzona w toku całego postępowania wskazywała

bowiem, że z oskarżonym V. S. widziała się po raz pierwszy w dniu zdarzenia i nie uprawiała z nim seksu zarówno w dniu zdarzenia, jak również w dniu 8 sierpnia 2014r. Zeznania pokrzywdzonej w zakresie nieobecności oskarżonego w dniu 8.08.2014r. w jej mieszkaniu korespondują również z treścią zeznań funkcjonariuszy policji przybyłych na miejsce zdarzenia. Jak wynika z zeznań P. S. (k. 292 verte-293), który udał się z pokrzywdzoną do jej mieszkania, już w trakcie rozpytania zeznała, że oskarżonego widziała po raz pierwszy i wcześniej go nie znała. Słusznie więc Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności twierdzeniom oskarżonego, iż powrócił w dniu 11 sierpnia 2014r. do mieszkania pokrzywdzonej po „odszkodowanie” za źle wykonaną usługę, jako, że stanowią one realizację przyjętej przez niego linii obrony. W tej sytuacji, jako słuszny, jawi się wyrażony przez Sąd pierwszej instancji pogląd, że oskarżony w sposób nieprawdziwy podawał, że był u pokrzywdzonej po raz drugi. Tym samym zarzut apelacji

w tym zakresie został uznany za chybiony.

Sąd Apelacyjny uznał także za prawidłowe i poparte materiałem aktowym ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie czynu opisanego w pkt II części wstępnej zaskarżonego wyroku. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej w zakresie, w jakim zeznała ona, że oskarżony pistoletem wycelowanym w jej stronę żądał, aby ta umówiła się na spotkanie z klientem, który zadzwonił na jej służbowy telefon w trakcie jego pobytu u niej, a po wykonaniu usługi pieniądze jemu przekazała (k. 81, k. 270 verte, k. 271 verte). Gdy się okazało, że z usług pokrzywdzonej chce skorzystać trzech mężczyzn, V. S. żądał, aby S. D. po obsłużeniu wszystkich mężczyzn oddała mu pieniądze. Zasadnie Sąd orzekający skonstatował, że żądanie oskarżonego odebrane zostało przez pokrzywdzoną jako realna groźba, a na potwierdzenie tego, jak również wiarygodności zeznań pokrzywdzonej należy powołać się na treść zeznań świadka P. S. (k.293), który zeznał, że pokrzywdzona relacjonując mu zdarzenie była w szoku i trudno było z nią rozmawiać. Za przekonujący trzeba uznać pogląd Sądu meriti, że pokrzywdzona w sposób spontaniczny i „na gorąco” po zdarzeniu przekazywała informacje dotyczące zachowania oskarżonego, co przemawia za jej wiarygodnością. Dlatego też, zasadnie Sąd meriti odmówił wyjaśnieniom oskarżonego, w których podał na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 9 stycznia 2015r., że nie celował do S. D., lecz do jej psa , a propozycja żeby poczekał, aż obsłuży klientów i przekaże mu zarobione pieniądze padła ze strony pokrzywdzonej, trafnie argumentując, iż prezentowana przez oskarżonego wersja żądań jest nielogiczna i sprzeczna z uznaną za w pełni wiarygodną relacją pokrzywdzonej.

Co do zarzutu apelacji dotyczącego niespójności zeznań pokrzywdzonej, istotnie zauważyć należy, że co do wskazania przez pokrzywdzoną ilości mężczyzn przybyłych do jej mieszkania, gdy oskarżony był w łazience, faktu zabrania przez oskarżonego karty SIM z telefonu, czy też w kwestii zeznań dotyczących karty do bankomatu istnieją rozbieżności, to stwierdzić przy tym trzeba, że o ile takie niezgodności w zeznaniach pokrzywdzonej istnieją, to nie miały one wpływu na całokształt oceny zeznań pokrzywdzonej na temat indykrimowanych zdarzeń. Pokrzywdzona była konsekwentna w toku całego postępowania twierdziła, że V. S. posługując się bronią zażądał wydania pieniędzy, jak również, aby wykonała ona usługę seksualną, a wynagrodzenie oddała oskarżonemu. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że S. D. tuż po zajściu podawała okoliczności zdarzenia funkcjonariuszom policji będąc pod wpływem ogromnego stresu. O ile mogą się one różnić co do poszczególnych wątków, to jeżeli chodzi o kwestie istotne, takie jak zachowanie oskarżonego w mieszkaniu, jak również po wyjściu z niego, to pokrywają się one z zeznaniami potencjalnych klientów, przybyłych do jej mieszkania, jak również funkcjonariuszy policji. Jeżeli zaś chodzi o zarzut skarżącego w kwestii niewiarygodności zeznań pokrzywdzonej na temat ilości mężczyzn – przybyłych do mieszkania S. D.– a tak szeroko opisany przez apelującego, Sąd Odwoławczy pragnie podkreślić, że rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonej, Sąd pierwszej instancji w sposób szczegółowy rozważył i trafnie uznał, że co do istoty sprawy pokrzywdzona była konsekwentna zaś występujące w jej relacji rozbieżności zasadnie uznał, jako wynik emocji oraz szoku, którego doznała na skutek zachowania oskarżonego. Na wsparcie stanowiska Sądu orzekającego należy wskazać zeznania świadka T. R. (k.23), który jednoznacznie zeznał, iż mówił o dwóch mężczyznach na zewnątrz oczekujących na niego i przybyłych z nim dwóch kolegów, celem jak najszybszego opuszczenia mieszkania pokrzywdzonej. W dalszej kolejności, odnosząc się do zarzutu skarżącego dotyczącego sposobu dotarcia pokrzywdzonej do przybyłych funkcjonariuszy policji, to podkreślić należy, że ważne w tym zakresie jest to, że S. D. spowodowała wezwanie policji przez świadka N. K. i wykorzystwała przybycie policjantów, by uwolnić się od grożącego jej niebezpieczeństwa ze strony oskarżonego V. S..

Sąd Apelacyjny, odnosząc się do wskazanego przez apelującego naruszenia przepisów postępowania, a to art. 201 k.p.k – o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu balistyki, uznał także ten zarzut za nieuzasadniony. Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, iż broń, którą posługiwał się oskarżony tj. rewolwer (6 strzałowy) marki M. (...), kal (...) mm był bronią palną w rozumieniu ustawy o broni i amunicji. Nie ma racji skarżący, że V. S. w momencie zdarzenia posługiwał się bronią alarmową. Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a odnoszący się do sporu w przedmiocie zakwalifikowania przedmiotowej broni do broni palnej lub alarmowej, Sąd odwoławczy podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że broń ta, z uwagi na jej przeznaczenie może być przystosowana do miotania jednego lub większej ilości pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego. Biegły L. K. z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w S. wskazał w opinii z dnia 22 września 2014r. (k. 156 akt), że broń ta spełnia funkcje broni palnej przewidziane w Ustawie z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji. Co więcej, w toku postępowania przed sądem podkreślił, że bronią alarmową byłaby wówczas, gdyby miała przegrody w lufie uniemożliwiające wystrzeliwanie pocisków, gdy tym czasem broń którą posługiwał się oskarżony w chwili popełnienia czynu nie miała takich przegród i miała lufę drożną. Ponadto biegły wskazał, że jeżeli chodzi o istotne części broni, czy amunicji, o których mowa w art. 5 ust. 3 ustawy o broni i amunicji, to ustawodawca precyzuje, co jest materiałem miotającym, a co jest materiałem inicjującym. Poddając badaniu dowody rzeczowe przekazane do wydania opinii w sprawie, a więc między innymi 6 sztuk naboji alarmowych bocznego zapłonu kal. (...) mm systemu F. stwierdził, że stanowiły one amunicję do broni palnej w myśl przywołanej ustawy. Wskazując, że opinia biegłego była jasna, klarowna i pełna, brak jest w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do uznania za uzasadniony wniosek obrońcy o powołaniu kolejnego biegłego jako, że sporządzona przez biegłego L. K. opinia zgodnie ze sztuką i posiadaną wiedzą specjalistyczną, jest w pełni wartościową i nie może być kwestionowana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wymierzonych oskarżonemu kar zarówno jednostkowych, jak i kary łącznej pozbawienia wolności nie można uznać za rażąco surowe - tak, co do wysokości poszczególnych kar pozbawienia wolności, jak i co do orzeczonego środka karnego - obowiązku naprawienia szkody. Całość orzeczenia o karze odpowiada bowiem wskazaniom art. 53 k.k., brak zatem podstaw do zmiany wyroku i w tym zakresie. Jeżeli się zważy na fakt, że orzeczona jednostkowa kara pozbawienia wolności jest równa dolnej granicy ustawowego zagrożenia przepisu art. 280 § 2 k.k, to w żadnym wypadku orzeczenie to oraz kara łączna z zachowaniem pełnej absorpcji nie mogą być uznane jako nadmiernie represyjne.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, wobec oczywistej bezzasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego V. S. i niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 i art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok

w mocy.

Orzeczenie o kosztach obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym oparto na treści § 2 i § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opał za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), zaś

Rozstrzygnięcie w zakresie wydatków za postępowanie odwoławcze i o opłacie za to postępowanie oparto przepis art. 627 i art. 634 k.p.k. oraz o art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r.(z późn. zm.).